Sygn. akt **OS 18/22**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie
z dnia (…) r.

w składzie:

Przewodniczący: **r.pr. Tomasz Grabek**
Sędziowie: **r.pr. Renata Majerowska - sprawozdawca**
r.pr. Zofia Filipek-Kraczek

Protokolant: Joanna Kowalska

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (…)r. sprawy ze skargi (…)i (…)na postępowanie radcy prawnego (…)na skutek odwołania z dnia (…)r. – doręczonego dnia (…)r. - od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)r., sygn. akt (…)o umorzeniu dochodzenia

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2022 r., poz. 1166) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…)r., sygn. akt (…)o umorzeniu dochodzenia.

Przewodniczący: Członkowie:

…… …… ……
r.pr. Tomasz Grabek r.pr. Renata Majerowska r.pr. Zofia Filipek-Kraczek

OS 18/22

Uzasadnienie

Na posiedzeniu jawnym w dniu (…)r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie rozpoznał sprawę ze skargi Pani (…)i Pani (…)na postępowanie radcy prawnego (…)na skutek odwołania z dnia (…)r., wniesionego dnia (…)r. od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców prawnych w Lublinie z dnia (…)r. sygn. akt (…) o umorzeniu dochodzenia wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono lub brak jest podstaw dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie ustalił, co następuje:

W dniu (…)r. do Krajowej Izby Radców Prawnych wpłynęła skarga Pań (…), (…) i (…)z dnia (…)r. działających jako członkowie (…)na postępowanie radcy prawnego (…), które godzi w zasady Kodeksu Etyki Radców Prawnych. Pismem z dnia (…)r. Skargę przekazano do rozpoznania do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (data wpływu (…)r.). W uzasadnieniu Skarżące wskazały, że radca prawny dnia (…)r. uniemożliwił im wejście na salę obrad, gdzie odbywało się posiedzenie Rady Nadzorczej (…), zastawiał wejście do sali posiedzeń, trzymał klamkę i odpychał Skarżące, a także próbował wręczyć Pani (…)kopertę z wezwaniem do usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych radcy prawnego i złożenia oświadczenia z przeprosinami, „strasząc" postępowaniem sądowym w przypadku niedotrzymania terminu wskazanego w wezwaniu. Skarżące jako dowody przewinienia radcy prawnego przedłożyły pełnomocnictwo radcy prawnego z dnia (…) r., wezwanie radcy prawnego do zaprzestania naruszenia dóbr osobistych, pismo (…)z dnia (…) r. stanowiące odpowiedź na wezwanie, oświadczenie (…)i (…)z dnia (…)r. o niewyrażeniu zgody na ujawnianie lub przetwarzanie ich danych osobowych.

Na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…) r. radca prawny przedstawił pismem z dnia (…)r. wyjaśnienia, w których podniósł, że Skarżące nie były ani nie są jego klientkami, (…)wielokrotnie publicznie wyrażała poglądy i opinie dotyczące rzetelności radcy prawnego przy wykonywaniu czynności zawodowych noszące znamiona naruszenia jego dóbr osobistych. Skarżące są autorkami pisma upublicznionego na posiedzeniu Rady Nadzorczej (…), w którym zawarły szereg zarzutów uwłaczających radcy prawnemu podważających jego kompetencje zawodowe, stwierdzenia niezgodne z prawdą i zarzuty łamania prawa. Za zgodą i wiedzą klienta (…)wezwał Skarżące do usunięcia skutków naruszeń jego dóbr osobistych i złożenia oświadczenia. Takie działanie jako ochrona jego praw nie może być kwalifikowane jako naruszenie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Radca zaprzeczył twierdzeniom Skarżących dot. przebiegu zdarzenia próby wejścia Skarżący na posiedzenie Rady Nadzorczej. Radca wskazał, że w ramach wykonywania czynności obsługi prawnej na prośbę Przewodniczącego Rady przekazał Skarżącym brak zgody na ich wejście na posiedzenie i chciał wskazać Skarżącym właściwe regulacje wewnętrzne dot. udziału członków w posiedzeniach Rady co nie spotkało się ze zrozumieniem i to Skarżące zaczęły się zachowywać

wyzywająco i agresywnie, przekrzykiwały się nawzajem, że jako członkowie Spółdzielni mają prawo wstępu na posiedzenia wszystkich organów i to Skarżące groziły wezwaniem policji. Dalej w jego ocenie próba wręczenia (…)wezwania do usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych nie stanowi naruszenia zasad etyki. Dodatkowo radca prawny wskazał, że jest pełnomocnikiem Spółdzielni w sprawie z Panią (…) dotyczącą skargi, zakończonej nieprawomocnie w Sądzie Rejonowym w (…) sygn. akt (…)w pierwszej instancji oddaleniem powództwa. Na koniec radca podkreślił, że na posiedzeniu Rady zaprezentowane zostało pismo m.in. Skarżących zawierające w swej treści twierdzenia odnoszące się bezpośrednio do niego i na jego wniosek dane osobowe Skarżących zostały mu przekazane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. f RODO w celu dochodzenia roszczeń związanych z ochroną naruszonych dóbr osobistych.

Postanowieniem z dnia (…)r. sygn. akt (…)Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie z uwagi na niepopełnienie przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego. W uzasadnieniu postanowienia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, że klientem radcy prawnego nie są Skarżące, a Spółdzielnia. Radca prawny działa w celu ochrony interesów organów Spółdzielni, z którymi to działaniami zgodnie z treścią Skargi i wyjaśnień radcy prawnego, Skarżące się nie zgadzają. Natomiast radca prawny jest zobowiązany do lojalnego działania na rzecz klienta i kierowania się jego dobrem. Ze zgromadzonego materiału dowodowego w postępowaniu sprawdzającym wynika, że Skarżące pozostają w sporze z organami Spółdzielni. Radca prawny służy głosem doradczym organom Spółdzielni, a nie Skarżącym. Natomiast Skarżącym w przypadku nie zgadzania się z decyzjami Spółdzielni i jej organów przysługują odpowiednie regulacje prawne dot. eliminowania z obrotu prawnego wadliwych uchwał. Po analizie pisma stanowiącego wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych radcy prawnego, Zastępca Rzecznika uznał, że pozostaje ono w związku z wykonywaniem zawodu, a sam fakt wysłania do Skarżących wezwania nie stanowi naruszenia prawa czy zasad etyki zawodowej. Każdemu przysługuje prawo do ochrony jego praw, a organy dyscyplinarne nie są uprawnione do oceny czy doszło do naruszenia dóbr osobistych czy nie. Radca prawny nie grozi Skarżącym postępowaniem karnym lub dyscyplinarnym, a wskazuje że sprawa może zostać przekazana na drogę postępowania sądowego.

Od powyższego postanowienia Skarżące wniosły odwołanie z dnia (…)r., które wpłynęło do Okręgowej Izby Radców Prawnych dnia (…)r., uzupełnione pismem z dnia (…)r. wraz z załącznikami, złożonym przez Skarżące podczas posiedzenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radów Prawnych w Lublinie dnia (…)r. Skarżące domagały się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie ich Skargi ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu postanowieniu Skarżące zarzuciły nie wskazanie czynu oraz jego kwalifikacji prawnej wobec którego Zastępca Rzecznika odmówił wszczęcia dochodzenia, dalej błędne ustalenie zarzutów Skargi poprzez przyjęcie m.in., że zarzut Skargi dotyczy uniemożliwienia Skarżącym ich udziału w posiedzeniu Rady Nadzorczej dnia (…)r. w ramach świadczenia pomocy prawnej przez radcę prawnego na rzecz Spółdzielni, ustalenie stanu faktycznego jedynie w oparciu o wyjaśnienia radcy prawnego. Skarżące sprecyzowały w uzasadnieniu oraz w ramach ustnych wyjaśnień, że zarzut kierowany wobec radcy prawnego dotyczy jego zachowania dnia (…)r.,

które miało miejsce na korytarzu przed wejściem do sali (…), gdzie odbywało się posiedzenie Rady Nadzorczej, które Skarżące oceniają jako sprzeczne z prawem, z zasadami etyki i godnością zawodu, naruszające ich dobra, w tym prawa kobiet do szacunku i godnego traktowania, zarzut braku umocowania radcy prawnego do przekazania im decyzji Rady Nadzorczej o niemożności ich uczestnictwa w posiedzeniu. Podczas tego zdarzenia opisanego w Skardze radca prawny swoim zachowaniem nie dochował umiaru, taktu oraz dbałości o godność zawodu, a także próbował wręczyć (…)prywatne pismo.

W wyniku rozpoznania odwołania Skarżących, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Lublinie postanowieniem z dnia (…)r. sygn. akt (…)uchylił w całości postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia (…)r. sygn. akt (…) i orzekł o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że odwołanie Skarżących, a ściślej zarzuty w nim sformułowane zasługują na uwzględnienie, gdyż materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny jest niewystarczający dla ustalenia przebiegu zdarzenia mającego miejsce przed drzwiami sali obrad Rady Nadzorczej i ta kwestia wymaga dogłębnego wyjaśnienia. Sąd uznał, że w ponownym rozpoznaniu sprawy Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego winien uzupełnić i ponownie ocenić materiał dowodowy celem ustalenia przebiegu wydarzeń jakie miały miejsce przed wejściem na salę obrad Rady nadzorczej tj. ustalić przebieg zdarzenia w oparciu o wyjaśnienia Skarżących, radcy prawnego, protokół z posiedzenia z dnia (…)r., dodatkowo Sąd uznał za zasadne wystąpienie do Rady Nadzorczej Spółdzielni o nagranie z posiedzenia z dnia (…)r. oraz o formę umocowania radcy prawego do złożenia oświadczenia w imieniu organu. Dotychczas zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na odmienną interpretację czy relację z przebiegu zajścia. Ponadto w ocenie Sądu należy dokładnie wyjaśnić przesłanki, którymi kierował się radca podejmując próbę doręczenia swojego pisma.

W wyniku ponownego rozpoznania celem wykonania czynności procesowych, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego postanowieniem z dnia (…) r. sygn. akt (…)wszczął dochodzenie w sprawie podejrzenia popełnienia przez radcę prawnego (…)przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że radca prawny w dniu (…)r. przed wejściem na salę obrad Rady Nadzorczej Spółdzielni (…)poprzez napastliwą próbę doręczenia pisma radcy prawnego członkom spółdzielni oraz poprzez uniemożliwienie im wejścia na salę obrad, zastawianie drzwi ciałem, trzymanie klamki, odpychanie członków spółdzielni, zachował się w sposób uchybiający godności zawodu i dobrym obyczajom tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2020r. poz. 75*) w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki radcy Prawnego. W toku postępowania Zastępca Rzecznika został poinformowany w dniu (…)r. o śmierci Skarżącej (…). Postanowieniem z dnia (…)r. sygn. akt (…)Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w trybie art. 313 § 1 i 2 Kpk w związku z art. 74 (1) ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych, uwzględniając dowody zebrane w sprawie przedstawił radcy prawnemu (…) zarzut, że w dniu (…)r. przed salą, gdzie odbywało się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni (…)zachowywał się w sposób godzący w zasady etyki zawodowej radcy prawnego tj. uniemożliwił wejście na sale obrad członkom Spółdzielni, próbował doręczyć członkom Spółdzielni pismo w osobistej sprawie, wdawał się w dyskusje z członkami Spółdzielni, z którymi pozostawał w konflikcie, wobec czego zachowywał się w

sposób nielicujący z wykonywaniem zawodu tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 i art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r. Obwiniony radca prawny podczas przesłuchania dnia (…)r. nie przyznał się do zarzucanego mu przewinienia.

Po przeprowadzeniu dochodzenia i analizie zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego postanowieniem z dnia (…)r. sygn. akt (…)na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 Kpk umorzył dochodzenie prowadzone w sprawie radcy prawnego (…) , wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono lub brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. W uzasadnieniu postanowienia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego podczas zdarzenia dnia (…)r. przed salą obrad Rady Nadzorczej nie doszło do rękoczynów w postaci odpychania „Skarżących", radca prawny stał przed drzwiami i zasłaniał je w ten sposób, aby nie można było wejść na salę, strony wzajemnie się przekrzykiwały jednak żadna ze stron nie używała słów wulgarnych czy obraźliwych, nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym podnoszona przez Skarżące okoliczność, iż radca prawny uniemożliwił Skarżącym rozmowę z Radą Nadzorczą. Wg ustaleń Skarżące ostatecznie rozmawiały z Przewodniczącym Rady i że to Rada Nadzorcza nie miał woli rozmowy ze Skarżącymi. Zgromadzone w sprawie dowody nie przesądzają jednak jednoznacznie co do dokładnego przebiegu i treści dyskusji przed salą obrad. W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego mimo iż można stwierdzić, że zachowanie radcy prawnego polegające na wyjściu przed salę obrad i przekazaniu Skarżącym informacji o treści podjętej uchwały przez Radę Nadzorczą, a także próbie wręczenia jednej ze Skarżących prywatnej korespondencji było niezręczne, nieprzemyślane czy niestosowne, to nie można stwierdzić, że zachowanie radcy prawnego wypełniało znamiona deliktu dyscyplinarnego określonego w art. 11 KERP. Natomiast wobec zachowania radcy prawnego przed salą obrad polegającego na zasłanianiu drzwi swoim ciałem i wdawaniu się w dyskusję czy emocjonalną wymianę zdań ze Skarżącymi, brak jest dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia deliktu dyscyplinarnego przez radcę prawnego. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego także wskazał, że w odniesieniu do zarzutu Skarżących „straszenia postępowaniem sądowym" w piśmie wzywającym do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych radcy prawnego poprzez złożenie stosownego oświadczenia pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, nie stanowi naruszenia prawa czy zasad etyki zawodowej. Każdemu przysługuje prawo do ochrony jego prawa, a radca prawny w treści pisma nie grozi Skarżącym postępowaniem karnym lub dyscyplinarnym. Końcowo Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, że ostatnia kwestia była przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. akt (…).

Skarżące Pani (…)i (…)od powyższego postanowienia złożyły odwołanie datowane na dzień (…)r., które wpłynęło do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie dnia (…) r., uzupełnione uzasadnieniem datowanym z dnia (…)r., które wpłynęło do Okręgowej izby Radców Prawnych dnia (…)r. Skarżące wniosły o zmianę postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z (…)r. sygn. akt (…)i skierowanie sprawy do Głównego Rzecznika

Dyscyplinarnego celem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego oraz złożyły wniosek ewentualny o zmianę postanowienia poprzez przesłanie sprawy do ponownego dochodzenia przez Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego. W uzasadnieniu odwołania Skarżące zarzuciły przeprowadzenie dochodzenia niezgodnie ze skargą z dnia (…)r., niezgodnie z postanowieniem o wszczęciu dochodzenia, dokonanie błędnej wykładni art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 38 ust. 2 i 5 KERP , pominiecie dowodu nagrania posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia (…)r., a także błędne ustalenia faktyczne nie wypełniające zaleceń Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego.

Podczas posiedzenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego dnia (…)r., Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o utrzymanie w mocy postanowienia o umorzeniu dochodzenia, Skarżące podtrzymały w całości swoje stanowisko zawarte w skardze i w odwołaniu od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego.

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył co następuje:

Odwołanie Skarżących od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…)r. nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ma na celu ustalenie czy doszło do naruszenia przez radcę prawnego obowiązków nałożonych przez obowiązujące przepisy prawne, w szczególności postanowienia ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2022r. poz. 1166 ze zm.*) oraz zasady zawarte w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego stanowiącym załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r., a także czy i na ile naruszenie to jest przez radcę prawnego zawinione i ewentualne wymierzenie winnemu kary dyscyplinarnej.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny po dokonaniu analizy akt sprawy, doszedł do przekonania, że postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu dochodzenia w sprawie radcy prawnego (…) jest zasadne i odpowiada prawu, a w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zachowaniu radcy prawnego nie można dopatrzeć się znamion deliktów dyscyplinarnych lub brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny poddał analizie zasadność wszystkich zarzutów Skarżących określonych w skardze z dnia (…)r., odwołaniu z dnia (…)r. wraz z uzupełnieniem, a także dalszemu odwołaniu z dnia (…)r. wraz z uzupełnieniem i argumentacji Skarżących prezentowanej w całym postępowaniu.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozpatrujący odwołanie Skarżących po raz pierwszy od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…). sygn. akt (…)odmawiającego wszczęcia dochodzenia, postanowieniem z dnia (…)r. sygn. akt (…)uchylając ww. postanowienie i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, wskazał, iż przedmiotem i zarzutem Skargi jest zachowanie radcy prawnego przed salą obrad Rady Nadzorczej w dniu (…) r. polegające na przekazaniu Skarżącym decyzji Rady i uniemożliwieniu im wejścia na

posiedzenie oraz próba wręczenia przez radcę prawnego wezwania do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych jednej ze Skarżących, następnie zalecił Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego uzupełnienie i ponowną ocenę materiału dowodowego w celu ustalenia przebiegu zdarzenia jakie miały miejsce przed wejściem na salę obrad Rady Nadzorczej w dniu (…)r., ustalenie motywów, którymi kierował się radca podejmując próbę doręczenia swojego pisma, w oparciu o wyjaśnienia Skarżących, radcy prawnego, protokół z posiedzenia Rady z dnia (…)r., sugerując wystąpienie do Rady Nadzorczej o nagranie z tego posiedzenia oraz formę umocowania radcy prawnego do złożenia oświadczenia w imieniu organu.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu dochodzenia odpowiada prawu, zostało wydane na podstawie wszechstronnej i wnikliwej analizie materiału dowodowego, a ustalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wrażone w uzasadnieniu postanowienia, Sąd w pełni podziela i przyjmuje jako własne. Skarżące pozostają w sporze z radcą prawnym i organami Spółdzielni (…)i ten właśnie spór stanowi tło zdarzenia z dnia (…)r., które miało miejsce przed salą obrad Rady Nadzorczej. Skarżące pismem z dnia (…) r. wystąpiły do Rady Nadzorczej podnosząc szereg zastrzeżeń wobec Zarządu Spółdzielni i radcy prawnego związanych ze przebiegiem Walnego Zgromadzenia. Skarżące zawnioskowały o uczestnictwo w posiedzeniu Rady oczekując m.in. odpowiedzi ze strony Rady w sprawie ich pisma z dnia (…)r., do dnia posiedzenia nie uzyskały zaproszenia na posiedzenie, ani żadnej innej decyzji czy mogą uczestniczyć w posiedzeniu, dlatego też stawiły się w dniu (…)r. przed salą obrad Rady oczekując na zaproszenie. Podczas posiedzenia Rady wniosek Skarżących o ich uczestnictwo w posiedzeniu nie został pozytywnie rozpatrzony, jednomyślną uchwałą Rada nie wyraziła zgody na ich uczestnictwo w posiedzeniu. Radca prawny wyszedł z inicjatywą przekazania Skarżącym decyzji Rady, na co Przewodniczący Rady wyraził zgodę. Radca prawny nie był umocowany w formie szczególnej do dokonania tej czynności, ale co istotne dokonał jej za wiedza i zgodą obecnych członków Rady. Radca wyszedł z sali obrad celem przekazania Skarżącym odmowy Rady. Wraz z nim przed salę obrad wyszedł pracownik Spółdzielni zajmujący się obsługą posiedzenia. Skarżące pomimo nie wyrażenia zgody przez Radę Nadzorczą na ich uczestnictwo w posiedzeniu, wyraziły wolę wejścia celem zadania kilku pytań członkom Rady i wyjścia z posiedzenia. Radca prawny nie pozwolił Skarżącym wejść na posiedzenie zasłaniając drzwi własnym ciałem i trzymając klamkę, w wyniku czego wywiązała się dyskusja słowna nacechowana emocjami z obu stron, żadna ze stron nie używała wulgaryzmów, nie doszło do rękoczynów. Podczas tego zdarzenia radca prawny dysponował prywatną korespondencją skierowaną do jednej ze Skarżących (…)i próbował ją wówczas wręczyć. Pismo stanowiło wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych radcy prawnego i złożenia oświadczenia wobec organów Spółdzielni. Wg wyjaśnień radcy taka forma doręczenia osobistego była motywowana tym, iż adresatka nie odbierała listów poleconych. Odgłosy podniesionych głosów dyskusji przed salą obrad były słyszalne przez członków Rady, gdzie jeden z nich zaproponował, aby dwóch członków Rady wyszło do Skarżących aby zakończyć zaistniałą sytuację, nie spotkało to się z aprobatą przewodniczącego Rady, który stwierdził, ze obecność radcy prawnego jest wystarczająca. Ostatecznie Skarżącym udało się zwrócić osobiście do przewodniczącego Rady z pytaniem dlaczego to przedstawiciele Rady nie przekazali im informacji o podjętej decyzji dotyczącej odmowy udziału w posiedzeniu oraz że Skarżące chcą zadać tylko kilka pytań.

Odbyło się to przy okazji gdy drzwi sali zostały na chwilę otworzone. W odpowiedzi członkowie Rady wskazali, że decyzja jest jednoznaczna i Skarżące nie mogą wziąć udziału w posiedzeniu. Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o zgromadzone dowodowy tj. Skargę z dnia (…) r. wraz z uzupełnieniami, wyjaśnienia Skarżących i radcy prawnego, pismo członków spółdzielni z dnia (…)r. skierowane do Rady Nadzorczej (…), protokół oraz nagranie z posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia (…)r., zeznanie świadka, pismo Rady Nadzorczej z dnia (…)r., odwołania Skarżących wraz z uzupełnieniem. Należy jednakże wskazać, że zgromadzone w sprawie dowody nie przesadzają jednoznacznie co do dokładnego przebiegu i treści dyskusji przed salą obrad.

Stosownie do art. 6, 11, 12 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego *Radca prawny, mając na uwadze treść roty ślubowania określonej w ustawie o radcach prawnych, obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami, Radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego, świadcząc pomoc prawną, radca prawny zobowiązany jest z szacunkiem traktować wszystkich klientów, zachować umiar i takt w swoich wypowiedziach oraz powściągliwość w okazywaniu osobistego stosunku do stron i uczestników postępowania, sądu bądź organu przed którym występuje.*

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego prawidłowo wywiódł zgodnie z utrwaloną doktryną, że określony obowiązek radcy prawnego dbania o godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych, w działalności publicznej oraz w życiu prywatnym, nie jest sprecyzowany poprzez określenie katalogu zachowań w poszczególnych wyżej wymienionych sferach, które uznane były za naruszające godność zawodu. Każdorazowo ocena zachowania radcy prawnego pod kątem naruszenia przepisu art. 11 KERP oceniana musi być indywidualnie, przy wzięciu pod uwagę określony stan faktyczny. Na tle interpretacji art. 11 i uznawania radcy prawnego winnego popełnienia deliktu dyscyplinarnego w życiu prywatnym nie ma jednolitej wykładni, bowiem z jednej strony mamy tutaj do czynienia z wkraczaniem przez samorząd radcowski w prywatną sferę życia radcy prawnego, natomiast z drugiej strony pozostaje kwestia ingerowania w życie prywatne radcy prawnego w interesie samorządu radcowskiego. Wyważając interesy zarówno radcy prawnego jak i samorządu radcowskiego proponowana jest więc wykładnia, że ingerencja struktur dyscyplinarnych samorządu jest dopuszczalna, gdy działanie radcy prawnego w sferze prywatnej naraża godność zawodu poprzez to, że popełniając dany czyn, osoba go popełniająca, powołuje się bezpośrednio na swój statu zawodowy. Nie chodzi tu o dorozumiane lub potencjalnie domyślne łączenie danej osoby z bycie radcą prawnym, ale o takie zachowanie, w toku którego jako swoistego argumentu dany radca używa swojego statusu zawodowego. Dbanie o godność zawodu radcy prawnego, określona w art. 11 wymaga, aby radca prawny przy wykonywaniu swoich obowiązków zawodowych traktował wszystkich swoich klientów z szacunkiem. Wszelkie wypowiedzi radcy prawnego powinny być taktowne, powściągliwe i z zachowaniem umiaru. Radca prawny, pomimo korzystania przy wykonywaniu zawodu z wolności słowa i pisma, nie

może nigdy przekraczać granic określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą. Radcy prawnemu nie wolno także okazywać swojego stosunku, a zwłaszcza stosunku negatywnego, do stron, uczestników postępowania. Na tych samych zasadach powinien być oparty stosunek radcy prawnego do sądów i organów, przed którymi występuje, świadcząc pomoc prawną.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przenosząc powyższe na płaszczyznę niniejszej sprawy wskazuje, że prawidłowo uznał Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego że zachowanie radcy prawnego wykraczało poza czynności zawodowe związane z obsługą prawną Spółdzielni (…)i głosu doradczego wobec członków Rady, ale właśnie czynności zawodowe były źródłem i pośrednio związane z jego zachowaniem oraz stanowiły tło całego zdarzenia. Poza wszelkimi wątpliwościami pozostaje, że pomiędzy Skarżącymi i organami Spółdzielni (…) jak i radcą prawnym świadczącym na jej rzecz obsługę prawną jest spór. Postawy i zachowania obu stron były nacechowane ładunkiem emocjonalnym zarówno w płaszczyźnie zawodowej radcy prawnego, jak również przenosząc się w sferę prywatną pośrednio związaną z czynnościami zawodowymi. Dnia (…)r. radca prawny wychodząc przed salę obrad i przekazując Skarżącym stanowisko Rady wprawdzie podejmując działania nie objęte wprost zakresem głosu doradczego wobec członków Rady, działał za wiedzą i zgodą członków Rady Nadzorczej, stanowisko odmowne zostało jednoznacznie podtrzymane przez Radę podczas krótkiej rozmowy z przewodniczącym przez otwarte drzwi. Podniesiony ton głosu radcy prawnego podczas dyskusji ze Skarżącymi, wynika ze zwyczajnego doniosłego jego sposobu wypowiedzi, co potwierdza nagranie z posiedzenia Rady, co w okolicznościach dyskusji i postawy stron mogło ulec wzmocnieniu. Zasłonięcie drzwi ciałem, co uniemożliwiało Skarżącym wejście na posiedzenia Rady podyktowane jest nieustępliwością Skarżących oraz stanowczą postawą radcy prawnego opartą na znajomości jednoznacznego i jednomyślnego stanowiska członków Rady w sprawie odmowy udzielenia zaproszenia Skarżącym na posiedzenie, a także na zasadach obowiązujących w Spółdzielni dotyczących uczestnictwa w posiedzeniach rady nadzorczej innych osób, nie będących członkami rady nadzorczej. Jednakże w ocenie Sądu emocjonalne zachowanie radcy prawnego przed salą obrad i kontynuowanie dyskusji ze Skarżącymi można uznać jedynie za niedelikatne wobec nich jako członków Spółdzielni (…) i kobiet starszych od niego, nie mniej jednak działał on zgodnie z dyspozycją członków Rady Nadzorczej w zakresie przekazania decyzji odmownej i zgodnie z regulacjami obowiązującymi w Spółdzielni. W związku z tym ustalone okoliczności sprawy jak słusznie uznał Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wykazują brak dostatecznych danych uzasadniających popełnienie deliktu dyscyplinarnego przez radcę prawnego. Podobnie za niezręczne i niestosowne ze strony radcy prawnego należy również uznać, podjęcie przez niego próby w tej sytuacji osobistego doręczenia jego prywatnej korespondencji, nie mniej jednak jest to ogólnie dopuszczalna forma doręczenia – osobistego korespondencji, dlatego też w ocenie Sądu nie spełnia znamion deliktu dyscyplinarnego.

Należy zważyć, że zarzucany radcy prawnemu czyn, musi wyczerpywać znamiona czynu zabronionego w świetle przepisów ustawy o radcach prawnych oraz przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, natomiast dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie nie potwierdzają naruszenia przez radcę prawnego zasad godności zawodu tym samym nie potwierdzają jednoznacznie zasadności zarzutów stawianych przez Skarżące.

W kontekście stawianego przez Skarżące w odwołaniu zarzutu stosowania przez radcę prawnego groźby postępowaniem karnym w wezwaniu do usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych, stosownie do art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego *radca prawny nie może w swych zawodowych wystąpieniach grozić postępowaniem karnym*. Interpretując znaczenie i zakres regulacji art. 38 ust. 2 KERP tzw. zakazu uprawiania szantażu procesowego przez adwokatów i radców prawnych, należy przywołać tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r. w sprawie sygn. akt SDI 9/12 „*Niezależnie od stopnia konfliktu interesów charakteryzującego spór pomiędzy stroną przeciwną a stroną, którą reprezentuje radca prawny lub adwokat, profesjonalnemu pełnomocnikowi nie wolno ani pisemnie ani nawet ustnie uciekać się do groźby skierowania sprawy na drogę ścigania karnego lub dyscyplinarnego, jeśli przeciwnik procesowy strony reprezentowanej przez radcę prawnego lub adwokata nie spełni określonych żądań lub życzeń tej strony. Idzie tu więc o wypadki, w których adwokat uzależnia sporządzenie wniosku o ściganie karne lub dyscyplinarne od postulowanego przezeń, a nie akceptowanego przez stronę przeciwną, zachowania. Tego typu zachowania stanowią bowiem mniej lub bardziej zakamuflowaną formę szantażu procesowego, do którego nie może przykładać ręki radca prawny lub adwokat. Nie ma znaczenia dla oceny, czy zachowanie radcy prawnego lub adwokata narusza zakaz określony w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (obecnie art. 38 ust. 2) (…) to, czy strona przezeń reprezentowana ma rację w sporze organicznym (głównym, przy rozstrzyganiu którego udziela on pomocy prawnej) ani to, czy zachowanie przeciwnika procesowego istotnie wypełniało znamiona przestępstwa lub przewinienia dyscyplinarnego, którego wdrożenia groźba dotyczy; te ostatnie okoliczności mogą co najwyżej moderować stopień zawinienia. Zakaz, o którym mowa w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (…) dotyczy zarówno gróźb wyrażonych wprost, jak i w formie zawoalowanej, ale wystarczająco czytelnej dla bezstronnego, rozsądnego odbiorcy (np. „o ile….to mój klient rozważy skierowanie sprawy do Policji/prokuratury/organów ścigania”); nie ma też znaczenia, czy zawiadamiającym miałby być radca prawny lub adwokat, czy też reprezentowana przezeń strona. Przy ocenie tego, czy mamy do czynienia z informacją czy z zachowaniem naruszającym zakaz określony w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych* (…) *ważyć należy całokształt okoliczności towarzyszących wystosowaniu pisma lub wypowiedzeniu słów określonej treści, przy czym zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że nie jest dopuszczalne uzależnianie przez radcę prawnego lub adwokata odstąpienia od złożenia wniosku o ściganie karne (dyscyplinarne) pod warunkiem np. wypłacenia jego klientowi odszkodowania, zawarcia ugody o treści odpowiadającej życzeniom jego klienta, odstąpienia od umowy lub zmiany warunków umowy zgodnie z życzeniem reprezentowanego klienta, itp., a za szczególnie znamienne powinno być oceniane określanie terminu, po którym nastąpi skierowanie sprawy na drogę ścigania karnego (dyscyplinarnego), ponieważ precyzowanie takiego terminu nader jednoznacznie wskazuje na ukryte uzależnienie takiego zawiadomienia od zdarzeń zależnych od adresata pisma, będącego przeciwnikiem procesowym strony reprezentowanej przez radcę prawnego lub adwokata. Nie jest natomiast groźbą, w rozumieniu art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (…) sucha informacja, podpisana przez radcę prawnego lub adwokata, w której powiadamia on stronę przeciwną, że jego klient podjął decyzję (a nie, że rozważa jej podjęcie) o skierowaniu sprawy na drogę postępowania karnego (dyscyplinarnego); jednakże i taka wiadomość powinna być oceniona w*

kontekście innych pism (ustnych propozycji negocjacyjnych), wystosowywanych (wypowiadanych) przez adwokata lub radcę prawnego do tej samej osoby w zbliżonym czasie.

Z treści pisma radcy prawnego kierowanego do Skarżącej wynika, że radca prawny wzywa do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych radcy prawnego poprzez złożenie oświadczenia do organu Spółdzielni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Przedmiotowe wezwanie stanowi prywatną korespondencję radcy kierowaną do Skarżącej, ale pozostającą w związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego i obsługą prawną Spółdzielni. Radca nie artykułuje wobec Skarżącej w jego treści groźby postępowaniem karnym lub dyscyplinarnym. Natomiast w kontekście wypowiedzi radcy prawnego na posiedzeniu Rady Nadzorczej z dnia (…)r. wynikającej z nagrania, należy wskazać, że wypowiedź ta stanowi opinię i stanowisko wyrażone wobec członków Rady, nie wobec Skarżącej. W piśmie skierowanym do Skarżącej, uwzględniając kontekst wypowiedzi radcy prawnego wobec członków Rady, mamy do czynienia jedynie z suchą informacją o skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, być może karnego. Niezależnie od tego, należy podkreślić, że radcy prawnemu tak jak każdemu przysługuje prawo do ochrony jego praw, w tym prawo zainicjowania postępowania sądowego w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych. W tym przypadku, zachowanie radcy nie narusza art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Dodatkowo należy wskazać, iż Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia podkreślił, iż przedmiotowa kwestia była przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. akt (…).

Podsumowując, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny po dokonaniu analizy akt sprawy, doszedł do przekonania, że postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu dochodzenia jest zasadne i odpowiada prawu, a w postępowaniu i zachowaniu radcy prawnego nie można dopatrzeć się znamion deliktów dyscyplinarnych lub też brak jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, w związku tym nie zachodzą obiektywne postawy uzasadniające wniosek o ukaranie i zastosowania kary dyscyplinarnej. Sąd nie dopatrzył się w działaniu radcy prawnego naruszenia zasad godności zawodu, niezachowaniu umiaru i taktu czy też stosowania groźby postępowaniem karnym.

W myśl treści art. 74 (1) pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2022r. poz. 1166 ze zm.*) w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Z kolei art. 437 § 1 Kpk stanowi natomiast, że po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części.

Mając na uwadze podniesione okoliczności, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł jak w sentencji postanowienia.

Pouczenie

Zgodnie z art. 426 § 1 Kpk w związku z art. 74 (1) ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2022r. poz. 1166 ze zm.*) niniejsze postanowienie jest ostateczne i nie służy od niego prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Przewodniczący:	Członkowie:	
……	……..……	..……
r.pr. Tomasz Grabek	r.pr. Renata Majerowska	r.pr. Zofia Filipek-Kraczek